

**BRM.0012.4.7.2018**

**Protokół z posiedzenia Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska  
w dniu 22.08.2018 roku od godz. 12:00 do godz. 13:00  
w sali nr 418 Urzędu Miejskiego w Dąbrowie Górniczej przy ul. Granicznej 21**

---

Obecni na posiedzeniu radni - zgodnie z listą obecności.

W posiedzeniu uczestniczyli:

Z-ca Prezydenta Miasta – P. Damian Rutkowski

Radca Prawny – P. Łukasz Zygmunt

Z-ca Naczelnika Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej – P. Iwona Dalach

Naczelnik Wydziału Nadzoru Właścicielskiego i Kontroli Wewnętrznej – P. Patryk Kuzior

Członek Zarządu „Dąbrowskie Wodociągi Sp. z o.o.” – P. Robert Koćma

Członek Zarządu „Dąbrowskie Wodociągi Sp. z o.o.” – P. Iwona Kasperczyk

Kierownik „Dąbrowskie Wodociągi Sp. z o.o.” – P. Dorota Lewińska

Posiedzeniu Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska przewodniczył Piotr Chałuda – Przewodniczący Komisji. Przewodniczący P. Chałuda na podstawie listy obecności stwierdził kworum i powitał wszystkich zebranych.

Przewodniczący P. Chałuda przedstawił tematykę posiedzenia:

1. Wypracowanie projektu uchwały o przekazaniu projektu regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków przedsiębiorstwa „Dąbrowskie Wodociągi Sp. z o.o.” do organu nadzoru Wody Polskie.

Radna K. Zagajska poprosiła o wprowadzenie do tematyki posiedzenia punktu drugiego- sprawy wniesione, wolne wnioski.

Tematyka posiedzenia została przyjęta. Wynik głosowania: 7-za, 0-przeciw, 2-wstrz.

**Ad. pkt 1**

Przewodniczący P. Chałuda poprosił o zabranie głosu przedstawicieli Dąbrowskich Wodociągów.

Członek Zarządu „Dąbrowskie Wodociągi Sp. z o.o.” I. Kasperczyk powiedziała, że między 11 czerwca, a 22 sierpnia zmieniły się podstawy prawne, pojawiły się dwa dokumenty z tekstem jednolitym, dlatego wnioskuje o zmianę tych podstaw prawnych, oraz o zmianę literówek, które pojawiły się w tekście.

Radca Prawny Ł. Zygmunt zaproponował wprowadzenie zmiany do projektu uchwały, mianowicie w paragrafie pierwszym, dodać sformułowanie „przyjąć i przekazać projekt regulaminu”, żeby nie było wątpliwości, że Rada akceptuje ten regulamin.

Przewodniczący P. Chałuda przeczytał projekt uchwały w sprawie przekazania do zaopiniowania organowi regulacyjnemu projektu regulaminu przedłożonego przez Dąbrowskie Wodociągi Sp. z o.o.

Projekt uchwały został przegłosowany za- 7, przeciw- 0, wstrz.- 2.

Radny Z. Łukasik poprosił o zaznaczenie, że głosował za przyjęciem projektu uchwały.

## **Ad. pkt 2**

Radna K. Zagajska powiedziała, że na drodze krajowej S1, na ulicy Jana Pawła II, wpadła w ogromną wyrwę, uszkodziła sobie koło, felgę. Dociera do niej bardzo wiele sygnałów od mieszkańców, o stanie tej drogi. Poprosiła o zapoznanie się z tym problemem. Składała dwie interpelacje w tym temacie i dostała odpowiedź, że będzie to realizowane w II, III kwartale bieżącego roku. Jest trzeci kwartał i nic się nie dzieje. Jakiegolwiek pierwsze naprawy na tym odcinku drogi, wykonywane przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad, będą wykonywane w 2020 roku. Nie możemy czekać dwa lata, kwoty ubezpieczenia są duże. Odszkodowań jako miasto płacimy dużo. Dochodzi tam do dużej ilości wypadków, nie ma pobocza, nie ma się gdzie zatrzymać, co stwarza duże zagrożenie.

Radny K. Dybich spytał o wartość pojazdu.

Radna K. Zagajska odpowiedziała, że nie ma to związku z kwotą ubezpieczenia.

Z-ca Prezydenta Miasta D. Rutkowski powiedział, że rozumie, że Pani Radna została objęta opieką, ponieważ MZUM jest ubezpieczony. Trzeba pamiętać, że jest to mały kawałek drogi ekspresowej, który jest w zarządzie Dąbrowy Górniczej. Powiedział, że nie wie skąd są informacje o 2020 roku, ponieważ są w stałym kontakcie z Generalną Dyрекcją Dróg Krajowych i Autostrad, 30 sierpnia przyjeżdża Pan Dyrektor GDDKiA na rozmowę i wtedy będzie potwierdzony termin rozpoczęcia prac. Powstaje dylemat, czy ponosić nakłady na drogę, która zaraz będzie remontowana, czy przekazać je na drogi lokalne.

Radna K. Zagajska powiedziała, że nie porusza tego problemu w swoim prywatnym interesie, przede wszystkim chodzi o kwestię bezpieczeństwa na drodze. Spytała, jakie kwoty odszkodowań były wypłacane na przestrzeni ostatniego roku.

Z-ca Prezydenta Miasta D. Rutkowski odpowiedział, że gdyby to pytanie zostało zadane wcześniej, uzyskałby informacje, na tą chwilę nie jest w stanie udzielić odpowiedzi.

Radny K. Dybich powiedział, że nie miasto płaci odszkodowania, tylko ubezpieczyciel, co jest bardzo istotne. W ścisłym związku jest też kwestia wartości samochodu, wyrządzonej szkody i kwoty ubezpieczenia. Po to się ubezpiecza, żeby między innymi ubezpieczyciel zajął się kwestiami z obsługą takich zdarzeń. Powiedział, że nie stosowne jest zadawanie pytania Panu Prezydentowi odnośnie kwot odszkodowań i oczekiwanie udzielenia odpowiedzi ad hoc.

Przewodniczący P. Chałuda powiedział, że kwota ubezpieczenia jaką ponosi gmina, nie zmienia się w zależności od ilości zdarzeń. Kwota będzie się zmieniać w zależności od ofert firm ubezpieczeniowych, nie od ilości zdarzeń.

Z-ca Prezydenta Miasta D. Rutkowski powiedział, że firmy ubezpieczeniowe też walczą, aby te drogi ubezpieczać, jest to konkurencyjne postępowanie.

Radna K. Zagajska powiedziała, że obawiała się tego, że będzie takie podejście, że mamy ubezpieczone i temat zamknięty. Najważniejsza jest kwestia bezpieczeństwa. Powiedziała, że bardzo dziwi ją podejście Radnego Dybicha, że jeżeli miasto jest ubezpieczone i nie ponosi kosztów, nie ma żadnego problemu. Kolejną sprawę, jaką chciała zgłosić, to sprawa do Pani Naczelnik Dalach, co się stało z placem zabaw na Pogorii III, został zamknięty, nie ma żadnej informacji, nie widać widocznych uszkodzeń.

Z-ca Naczelnika Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej I. Dalach powiedziała, że teraz nie odpowie, bo jest to w zarządzie CSiR-u, musi zadzwonić i się dowiedzieć, jak uzyska odpowiedź to zadzwoni do Pani Radnej.

Radna K. Zagajska powiedziała, że trafiła do niej sprawa mieszkańców związana z fotowoltaniką, zgłosili się Państwo, którzy twierdzą, że to co zaproponował im Urząd jest gorsze od tego co już mają. Przeczytała pismo od mieszkańców.

Z-ca Prezydenta Miasta D. Rutkowski powiedział, że rozumie z tego pisma, że Państwo chcą mieć dużą instalację, bo mają duże potrzeby, natomiast dostali mniejszą. Jest to projekt unijny, który mówi o 85% dofinansowania do całej instalacji. Warunkami ograniczającymi tą instalację są, przede wszystkim, moc, którą Tauron przyznaje do domostwa, druga rzecz jest to wielkość dachu. Każde zgłoszenie zostało zweryfikowane poprzez inspekcje techniczne. Regulacja jest taka, że ktoś, kto jest producentem tej energii, poprzez instalację fotowoltaiczną, oddaje to do sieci i ma okres jednego roku, od momentu wyprodukowania, na wykorzystanie tej mocy. Zgodnie z regulacją, jeżeli wyprodukowano np. 1 kW, to 0,2 kW zabiera firma energetyczna, zostaje 0,8 kW na wykorzystanie przez cały rok. Jest to bardzo korzystna sytuacja dla mieszkańców, ale na produkcję na własne potrzeby, nie na sprzedaż. Na tym się oszczędza, nie zarabia. Pytanie dotyczy tego, co Państwo mieli i jakie regulacje wtedy występowały. Projekt jest pilotażowy, dlatego są ograniczenia co do ilości osób.

Radna K. Zagajska powiedziała, że pismo od mieszkańców wpłynęło do Wydziału Ekologii i Rolnictwa 9 sierpnia. Na pewno wydział merytoryczny będzie na to odpowiadał.

Radny R. Kazimirski powiedział, że na spotkaniach z mieszkańcami przedstawiciel miasta nie mówił, że ta instalacja jest w stanie zabezpieczyć w sposób całkowity okres zimowy, jeżeli w budynku jest pełne obciążenie, łącznie z ogrzewaniem, oświetleniem itp. Ma to pomóc w oszczędnościach, nie zabezpieczyć całkowicie.

Radna K. Zagajska powiedziała, że kolejna sprawa, którą otrzymała od mieszkańców, jest to sprawa związana z wymianą pieców węglowych na gaz. Para starszych osób, małżeństwo, powiedzieli, że straszną barierą i utrudnieniem stała się współpraca z Gazownią. Spytała, czy Urząd ma jakieś możliwości wpływu na tą sytuację.

Z-ca Prezydenta Miasta D. Rutkowski powiedział, że jest to spółka Skarbu Państwa.

Przewodniczący P. Chałuda spytał, czy problem jest z warunkami technicznymi. Może nie mają w pobliżu instalacji gazowej.

Radna K. Zagajska powiedziała, że instalacja jest w głównej drodze, oni mieszkają w niewielkim oddaleniu. Gazownia odpowiedziała im, że na tą zimę na pewno nie będą mieć tego gazu, ponieważ to tak długo trwa.

Radny K. Dybich powiedział, że przy tym problemie ma wątpliwości co do adresata pytania.

Radny S. Żmudka powiedział, że może ci Państwo nie mają pozwolenia, nie wiemy jakie mają papiery i czego im brakuje.

Przewodniczący P. Chałuda powiedział, że nie są kompetentni do odpowiedzi, mogą jedynie wskazać adres, Kościuszki 27, Biura Obsługi Klienta PGNiG i tam na pewno udzielą wszelkich informacji. Jeżeli problem jest po stronie Gminy postarają się pomóc, jeżeli po stronie Gazowni nie są w stanie.

Z-ca Prezydenta Miasta D. Rutkowski powiedział, że trudno się od razu ustosunkować do spraw indywidualnych, nie widzi sytuacji, żeby był to globalny problem, być może wynika to z ich problemów z infrastrukturą. Jest to traktowane jako praca budowlana, trzeba złożyć wszystkie

dokumenty wraz z projektem ,weryfikacją w terenie. Nie docierają informacje od mieszkańców, żeby mieli problem z PGNiG.

Radna K. Zagajska spytała, czy ilość osób jest duża, która decyduje się na wymianę ogrzewania z węglowego na gaz.

Z-ca Prezydenta Miasta D. Rutkowski odpowiedział, że tak. 90% osób, która wymienia piec, to wymienia je na piec gazowe. Powiedział, że w rozmowie z Pełnomocnikiem Premiera dotyczącym smogu, zachęcał go do tego, żebyśmy jako Polska podążali drogą Słowacji. Jest to kraj, który ma bardzo podobną do nas strukturę i obniżono tam ceny prądu i gazu, taryfy są tak korzystne, że mieszkańcy przestali palić czymkolwiek. Jest to najlepsza droga, żeby ekonomią zachęcić mieszkańców, żeby przeszli na inne źródła.

Radny M. Stępień powiedział, że korzystając z okazji chciał podziękować za realizację poszerzenia chodnika, o który prosił na poprzednim posiedzeniu Komisji, jednocześnie poprosił o zbudowanie tam pochylni dla niepełnosprawnych.

Z-ca Prezydenta Miasta D. Rutkowski poprosił o to, żeby wcześniej sygnalizować takie problemy, poprosił o przesłanie jakiś dokumentów.

Radny M. Stępień powiedział, że oczywiście zgłosi to w formie interpelacji.

Radna K. Zagajska powiedziała, że w dzielnicy Piekło, na ulicy Jasnej, mieszkańcy stwierdzili, że jeden mały kosz nie będzie wystarczający i proszą o pojemniki na segregację odpadów, ponieważ tą drogą przemieszcza się wielu rowerzystów, jest tam bardzo dużo butelek po wodzie.

Radny Z. Łukasik powiedział, że namawiałby do czegoś innego, namawiamy ludzi do logiki, jeżeli rowerzysta wiozł tą butelkę pełną, to niech zawiezie ją z powrotem pustą. Problemu nie rozwiąże się większą ilością koszy. Powiedział, że słuchając Radnej Katarzyny, którą bardzo szanuje, prosi o odebranie informacji przekazanych przez Panią Katarzynę razem z informacjami od Pana Prezydenta. Poprosił, żeby uwagi kierowane na garb miasta rozważać, czy jest to zła wola, czy nie. Powiedział, że ceni Prezydenta i działania Gminy za logiczne myślenie, jedną z podstaw jest myślenie, kiedy GDDKiA wejdzie z remontem S1. Wydanie pieniędzy na nakładkę nie ma sensu, łatanie dziur na tym odcinku nie pomoże, konieczny jest generalny remont. Myślenie o swoich problemach musi być uwzględnione z problemami miasta. Zaznaczył, że jest zadowolony z odpowiedzi Pana Prezydenta, które świadczą o logicznym myśleniu o mieście.

Radna K. Stępień powiedziała, że Urząd nie zignorował interpelacji Pani Radnej Zagajskiej i na dwie interpelacje w sprawie drogi S1 odpowiedział. Kwestia ubezpieczyciela jest to odrębny problem, każdy ma prawo się ubezpieczyć i na zasadzie przetargu MZUM ubezpieczył się. Problem bezpieczeństwa nie jest obojętny dla Gminy, jest bardzo ważny, ale do tego wszystkiego musi być rozsądek w wydawaniu pieniędzy, o czym również mówił Pan Prezydent.

Radna K. Zagajska powiedziała, że otrzymała materiał od Rady Osiedlowej Łęki i spytała, czy wiadomo coś więcej na temat interwencji, złożonej 14 sierpnia przez Radę Łęki, w sprawie zatrucia przez firmę Semper Sp. z o.o. terenu okolicy Łęka smrodem palonej gumy, podpisało tą interwencję ok. 100 mieszkańców.

Z-ca Prezydenta Miasta D. Rutkowski odpowiedział, że sprawa została przekazana odpowiednim służbom. Jak będą wnioski przekaże je Pani Radnej.

Radny K. Dybich powiedział, że chciał się odnieść do tematu koszy na śmieci, chciał podziękować, Panu Przewodniczącemu Łukasikowi za głos rozsądku i powiedział, że problem dotyczy również psich odchodów. Powiedział, że jako Radni są również odpowiedzialni za edukację mieszkańców. Mieszkaniec Dąbrowy Górniczej ma pełne prawo do wyrzucenia odchodów psich do wszystkich zbiorników na śmieci, które są na odpady mieszane, jednocześnie obowiązkiem mieszkańca jest zbieranie odchodów po psie. Nie tworzymy infrastruktury, która generuje olbrzymie koszty i daje usprawiedliwienie do pewnych zachowań, które są niewłaściwe, a czasami zakrawają na skalę patologiczną.

Radny R. Kazimirski chciał podziękować Radnej Stępień za zabrany głos, zaznaczył, że bezpieczeństwo mieszkańców dla miasta to priorytet. Szkoda wyrzucać pieniędzy, jeżeli wiemy, że droga ta ma być remontowana przez właściciela. Trzeba dostosowywać się do ograniczeń prędkości, które nie pojawiają się bez powodu. Zaznaczył, że jest zadowolony z tego co robi miasto, czuje się bezpiecznie w tym mieście.

Radny S. Żmudka powiedział, że zna drogę S1, jeździ nią, natomiast ograniczeń prędkości, które są na tej drodze mało kto przestrzega. Nawierzchnia nie jest idealna, ale po to jest to ograniczenie, żeby się do niego stosować.

Na tym Przewodniczący P. Chałuda zakończył posiedzenie Komisji.

Przewodniczący  
Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony  
Środowiska

Piotr Chałuda